

BIULETYN
POLSKIEJ MISJI HISTORYCZNEJ

BULLETIN
DER POLNISCHEN HISTORISCHEN MISSION

NR 19/2024

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU
(POLSKA MISJA HISTORYCZNA PRZY UNIwersYTECIE
JULIUSZA I MAKSYMILIANA W WÜRZBURGU)

NIKOLAUS-KOPERNIKUS-UNIVERSITÄT TORUŃ
(POLNISCHE HISTORISCHE MISSION AN DER JULIUS-MAXIMILIANS-
UNIVERSITÄT WÜRZBURG)

TORUŃ 2024

KOMITET REDAKCYJNY / REDAKTIONSKOMITEE

prof. dr hab. Thomas Baier (*Julius-Maximilians-Universität Würzburg*), prof. dr hab. Caspar Ehlers (*Max-Planck-Institut für Europäische Rechtsgeschichte, Frankfurt am Main*), prof. dr hab. Helmut Flachencker (*Julius-Maximilians-Universität Würzburg*), dr Krzysztof Garczewski (*Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy*), prof. dr hab. Heinz-Dieter Heimann (*Universität Potsdam*), prof. dr hab. Tomasz Jasiński (*Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*), prof. dr hab. Krzysztof Kopiński (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*), prof. dr hab. Zdzisław Noga (*Uniwersytet Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie*), prof. dr hab. Krzysztof Ozóg (*Uniwersytet Jagielloński w Krakowie*), prof. dr hab. Andrzej Radzimiński (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*): Przewodniczący / Vorsitzender, prof. dr hab. Andrzej Sokala (*Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu*), prof. dr hab. Wojciech Zawadzki (*Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*)

REDAKCJA NAUKOWA / SCHRIFTFLEITUNG

dr Renata Skowrońska, prof. dr hab. Helmut Flachenecker

Redakcja naukowa i językowa (j. niemiecki) / Wissenschaftliche und philologische Redaktion (Deutsch)
dr Renate Schindler, dr Renata Skowrońska, dr Dirk Rosenstock

Redakcja językowa (j. angielski) / Philologische Redaktion (English)
Steve Jones

Tłumaczenia (j. niemiecki – j. polski) / Übersetzungen (Deutsch – Polnisch)
dr Renata Skowrońska

Sekretarz Redakcji / Redaktionssekretärin
mgr Mirosława Buczyńska

ADRES REDAKCJI / REDAKTIONSADRESSE
Polnische Historische Mission an der Universität Würzburg
Am Hubland, 97074 Würzburg, Niemcy / Deutschland
<http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/BPMH/index>
<http://pmh.umk.pl/start/wydawnictwa/biuletyn/>

Kontakt: dr Renata Skowrońska
tel. (+49 931) 31 81029
e-mail: renata.skowronska@uni-wuerzburg.de

Biuletyn Polskiej Misji Historycznej jest udostępniany na stronie internetowej Akademickiej Platformy Czasopism, w systemie Open Journal System (OJS) na zasadach licencji Creative Commons.

Das *Bulletin der Polnischen Historischen Mission* ist auf den Webseiten der Akademischen Zeitschrift-Plattform zugänglich.
Die Zeitschrift wird im Open Journal System (OJS) auf Lizenzbasis Creative Commons veröffentlicht.

Prezentowana wersja czasopisma (papierowa) jest wersją pierwotną.
Diese Version der Zeitschrift (auf Papier) ist die Hauptversion.

ISSN 2083-7755
e-ISSN 2391-792X

© Copyright by Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

WYDAWCA / HERAUSGEBER
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ul. Gagarina 11, 87–100 Toruń, tel. (+48 56) 611 42 95, fax (+48 56) 611 47 05
www.wydawnictwoumk.pl

DYSTRYBUCJA / VERTRIEBS-SERVICE-CENTER
Wydawnictwo Naukowe UMK
Mickiewicza 2/4, 87–100 Toruń
tel./fax (+48 56) 611 42 38
e-mail: books@umk.pl, www.kopernikanska.pl/

DRUK / AUSGABE
Wydawnictwo Naukowe UMK
ul. Gagarina 5, 87–100 Toruń
tel. (+48 56) 611 22 15
Nakład: 300 egz.

SPIS TREŚCI
INHALTSVERZEICHNIS
CONTENTS

RENATA SKOWROŃSKA	7
Kronika Polskiej Misji Historycznej	
Chronik der Polnischen Historischen Mission	
The chronicle of the Polish Historical Mission	

RENATA SKOWROŃSKA	15
Stypendiści i goście Polskiej Misji Historycznej	
Stipendiaten und Gäste der Polnischen Historischen Mission	
Fellows and guests of the Polish Historical Mission's scholarships	

STUDIA I MATERIAŁY / STUDIEN UND MATERIALIEN / STUDIES
AND MATERIALS

SZYMON OLSZANIEC	23
Niewolnictwo w późnym Cesarstwie Rzymskim. Zarys problematyki	
Sklaverei im späten Römischen Kaiserreich. Ein Überblick	
Slavery in the Late Roman Empire: Outline of the problem	

JACEK BOJARSKI	65
Średniowieczne pochówki podwójne na cmentarzyskach Polski. Wolna wola czy nakazy religijne i społeczne?	
Mittelalterliche Doppelbestattungen auf den Gräberfeldern Polens. Freier Wille oder Religions- und Gesellschaftsdiktat?	
Medieval double burials in Polish burial grounds: Free will or religious or social mores?	

KRZYSZTOF KWIATKOWSKI	99
Niewolni w późnośredniowiecznych Prusach. Między wojną a kolonizacją	
Unfreie im spätmittelalterlichen Preußen. Zwischen Krieg und Besiedlung	
Unfree people in late medieval Prussia: Between war and settlement	

WOLFGANG WÜST	147
Przymus wyznaniowy i dyscyplina kościelna po augsburskim pokoju religijnym z 1555 roku. Brak wolności religijnej w Świętym Cesarstwie Rzymskim Narodu Niemieckiego w świetle zarządzeń kościelnych, policyjnych i karnych	
Konfessionszwang und Kirchengzucht nach dem Augsburger Religionsfrieden von 1555. Religiöse Unfreiheit im Heiligen Römischen Reich Deutscher Nation im Spiegel von Kirchen-, Policey- und Strafordnungen	
Confessional coercion and church discipline after the Peace of Augsburg of 1555: Religious penalties in the Holy Roman Empire of the German Nation as reflected in church, police and penal regulations	
JACEK KORDEL	179
„Chłopi są niewolnikami szlachty”. Położenie polskich włościan w świetle wybranych dzieł europejskiego oświecenia	
„Die Bauern sind geborene Sklaven ihrer Edelleute“. Die Lage der polnischen Bauern im Spiegel ausgewählter Werke der europäischen Aufklärung	
“Peasants are slaves to the nobility”: The Condition of Polish peasants in selected works of the European Enlightenment	
VOLODYMYR ABASCHNIK	213
Wkład uczonych polskich i niemieckich w dyskusje o wolności na Uniwersytecie Charkowskim w pierwszej połowie XIX wieku	
Der Beitrag polnischer und deutscher Gelehrter zu den Freiheitsdiskussionen an der Universität Charkiw in der ersten Hälfte des 19. Jahrhunderts	
The contribution of Polish and German scientists to discussions about freedom at Kharkiv University in the first half of the 19 th century	
KAVEH YAZDANI	265
Historia debat na temat pracy najemnej, niewolnictwa i sił napędowych kapitalizmu (od XVIII wieku do współczesności)	
Geschichte der Debatten um Lohnarbeit, Sklaverei und die Triebkräfte hinter dem Kapitalismus (vom 18. Jahrhundert bis zur Gegenwart)	
History of the Debates on wage labor, slavery, and the driving forces of capitalism (18 th century to the present)	
MARTA BARANOWSKA / PAWEŁ FIKTUS	287
Analiza i krytyka Konwencji w sprawie niewolnictwa z dnia 25 września 1926 roku w polskiej myśli polityczno-prawnej doby dwudziestolecia międzywojennego	
Analyse und Kritik des Sklavereiabkommens vom 25. September 1926 im polnischen politischen und juristischen Denken der Zwischenkriegszeit	

An analysis and critique of the Polish political and legal thought of the interwar period regarding the Slavery Convention of 25 September 1926

ALEXANDRA PULVERMACHER 309

Stosowanie aresztu prewencyjnego (Schutzhaft) na ziemiach okupowanej Polski na przykładzie Akcji „Inteligencja” w okręgu administracyjnym Zichenau (Ciechanów)

Die Anwendung der „Schutzhaft“ im besetzten Polen am Beispiel der „Intelligenzaktion“ im Regierungsbezirk Zichenau (Ciechanów)

The implementation of protective custody (Schutzhaft) in occupied Poland, exemplified by the Operation “Intelligence” in the administrative district Zichenau (Ciechanów)

PIOTR HAPANOWICZ 325

Działalność niemieckiego pediatry Josefa Strödera w okupowanym Krakowie (1942–1944)

Die Tätigkeit des deutschen Kinderarztes Josef Ströder im besetzten Krakau (1942–1944)

The work of the German paediatrician Josef Ströder in occupied Krakow (1942–1944)

BARTOSZ KALISKI 351

Czeski los. Jiří Lederer (1922–1983): ofiara dwóch systemów totalitarnych (narodowego socjalizmu i komunizmu)?

Das tschechische Schicksal. Jiří Lederer (1922–1983): Opfer zweier totalitärer Systeme (Nationalsozialismus und Kommunismus)?

The Czech fate. Jiří Lederer (1922–1983): A victim of two totalitarian systems (National Socialism and Communism)?

KAZIMIERZ S. OŻÓG 379

„Jak feniks z popiołów”. Pamięć o roku 1945 zapisana w przestrzeni i architekturze Würzburga

„Wie ein Phönix aus der Asche“. Die Erinnerung an 1945 festgehalten im Raum und in der Architektur Würzburgs

“Like a phoenix from the ashes”: The memory of 1945 recorded in the space and architecture of Würzburg

BARTOSZ KALISKI

Polska Akademia Nauk: Instytut Historii im. Tadeusza Manteuffla
E-Mail: bkaliski@ihpan.edu.pl
ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0002-7253-7216>

DAS TSCHECHISCHE SCHICKSAL JIŘÍ LEDERER (1922–1983): OPFER ZWEIER TOTALITÄREER SYSTEME (NATIONALSOZIALISMUS UND KOMMUNISMUS)?

Sklaverei, Unfreiheit sind weit gefasste Begriffe, Freiheit ist es ebenfalls. Um zu wissen, in welchem Ausmaß sich jemand „versklavt“ oder nicht frei fühlt, müssen wir Zugang zu einer subjektiven Einschätzung der Situation jedes Einzelnen haben. Das ist die große Aufgabe der Journalisten, Schriftsteller und – *last but not least* – Historiker.

Man darf nicht vergessen, dass im 20. Jahrhundert die Losung ‚Freiheit‘ besonders eifrig auf die Banner der politischen Massenbewegungen geschrieben wurde. Der Kommunismus versprach die Befreiung von der kapitalistischen Ausbeutung und Ungleichheit. Die nationalsozialistische Bewegung strebte nach Befreiung vom angeblichen jüdischen Joch. Der Wirtschaftsliberalismus pries und versprach in seiner Blütezeit, vor dem Ersten Weltkrieg, die Vorteile der unbegrenzten wirtschaftlichen Freiheit. Dann kam die Weltwirtschaftskrise von 1929. Bald konnte man betrachten, wie neue Formen der „Versklavung“ entstanden, wie zum Beispiel die Konzentrationslager im „Dritten Reich“. In den dreißiger Jahren wurde die „bourgeoise“ Demokratie von allen Verfechtern des Totalitarismus, von links und rechts, als ein Schwindel attackiert. Daraus konnte nur die Art von Verwirrung entstehen, „die Hitler sich erhoffte“, wie der linksorientierte George Orwell im Jahre 1941 schrieb.¹ Deswegen ist es wichtig, die Begriffe

¹ Orwell: *Faschismus und Demokratie*, S. 53–67, hier S. 67.

scharf zu unterscheiden, wozu uns ein anderer großer Zeuge des Jahrhunderts, Czesław Miłosz, in seinem *Moralischen Traktat* ermutigte und vor großen, aber bedeutungslosen Worten warnte.² Daher ist es nicht begründet, die Opfer des kommunistischen Totalitarismus als „Skaven der Partei“ zu bezeichnen, wie es heutzutage ein bedeutender Feuilletonist sorglos tut.³ Natürlich war der europäische Kommunismus mit seiner marxistischen Doktrin nicht eine Art Sprung ins „Reich der Freiheit“, zumindest nicht für diejenigen, die keine Parteimitglieder waren.⁴ Aber für manche Anhänger des Sozialismus, wie Jiří Lederer (dem wir diesen Text 40 Jahre nach seinem Tod widmen), die zumindest in einem begrenzten Zeitraum aktiv am Leben der kommunistischen Partei teilnahmen, in ihrem Namen mit dem Feder in der Hand auftraten, war es eigentlich so, als ob sie sich in der kommunistischen Realität völlig frei gefühlt hätten. Sie dienten dem absolut begriffenen Fortschritt.⁵ Es brauchte viel Zeit, um sich aus den Illusionen der Doktrin, aus dem giftigen Zauber des Zeitgeistes zu befreien.

Der Begriff des Opfers setzt Passivität, Unterwerfung unter das Schicksal voraus, was im Extremfall zu Handlungslosigkeit und Tod führen kann. Das Gegenteil des Opferbegriffs kann der Begriff des *Selfmade-Man* sein. Es ist ein Mann, der sich selbst beherrscht und in der Lage ist, sein Schicksal in jedem Moment seines Lebens zu managen. Kriege und historische Katastrophen machten es jedoch unmöglich, das eigene Schicksal vollständig zu kontrollieren, insbesondere im 20. Jahrhundert, als totalitäre Regime ganze Gruppen von Menschen, z. B. Juden, versklavten. Damals war die Handlungslosigkeit oft durch prekäre Gegebenheiten aufgezwungen.⁶ Was bei Einzelpersonen untersucht werden kann, ist der Umfang der persön-

² Der *Moralische Traktat* stammt aus dem Jahr 1947. Die Worte „sztandar słów bez definicji“ waren für Miłosz ein Symbol der erbarmungswürdigen Philosophie der Nachkriegsperiode, die den fanatischen politischen Glauben stiftete. Man muss unterstreichen, dass es sich nicht nur um den Marxismus handelte. Die deutsche Übersetzung des Gedichtes: Miłosz: *Moralischer Traktat*, S. 65–80.

³ In seinem ohnehin bemerkenswerten Leitartikel (Posener: *Die Verdienste des Imperiums*, S. 7).

⁴ Walicki: *Marxism and the leap*.

⁵ Siehe dazu die selbstkritischen Bemerkungen Lederers, wie „einfach“ es für ihn zwischen 1948 und 1951 war, ein „fortschrittlicher Journalist“ zu sein: Archiv Národního Muzea (Praha): *Fond J. Lederer*, Lederer: *Touhy bez iluzí* (weiter: Lederer: *Touhy bez iluzí*), Sign. 112, S. 150–151 (Eintrag vom Februar 1978).

⁶ Siehe dazu die Erläuterungen von Yehuda Bauer, warum ‚amida‘ (der Widerstand)

lichen Freiheit, die Grenzen des freien Handelns und die Wirksamkeit bei der Erreichung der angegebenen Lebensziele. Darum geht es in der historischen Biographie, auch in diesem Artikel, der als Beispiel für eine Personengeschichte (Karl Lamprecht) gelten will. Deswegen wird bewusst die Gefahr, ins Grenzgebiet zwischen Geschichte (Wissenschaft) und Kunst zu rutschen, in Kauf genommen, wovon Emanuel Rostworowski, der Chefredakteur der *Allgemeinen Polnischen Biographie (Polski Słownik Biograficzny)*, warnte.

Von diesem Ansatz her wage ich über Lederer zu schreiben.⁷ Glücklicherweise ist der historische Nachlass des Tschechen umfassend. Groß sind auch die Möglichkeiten seine Lebensbahn mit denen anderer Menschen derselben Generation (derselben sozialen Schicht, desselben Berufes, derselben Parteiangehörigkeit, usw.) zu vergleichen.⁸ Der Historiker darf nicht vergessen, dass sein Held nur selten in allem, was er getan hatte, ganz und gar originell, unvergleichbar war (so wieder Rostworowski). Die biographische Komparatistik ist jedoch nicht das Ziel dieses eher traditionell gefassten Textes.

Warum befasse ich mich mit der Gestalt des schon längst in einem fremden Land, in Bayern, verstorbenen Journalisten und Dissidenten? Vor allem weil sie einfach interessant ist, weil sie das Schicksal des tschechischen Linksintellektuellen nach dem Zweiten Weltkrieg verkörpert.

BIOGRAPHISCHE VORSTELLUNG DER HAUPTPERSON

Jiří Lederer begann seine Laufbahn als politisch engagierter Journalist und Sozialist, der in den Jahren zwischen 1951 und 1967 von der kommunistischen Partei enttäuscht, sich von ihr (geistig, Schritt für Schritt) löste.

Schon im Jahre 1967, vor dem Prager Frühling also, war er Dissident. Der Prozess der Desillusionierung großer Teile der tschechoslowakischen kommunistischen Eliten über die Natur der Sowjetunion und des Regimes

unter den Juden im okkupierten Europa so selten war, Bauer: *Rethinking the Holocaust*, S. 143–166.

⁷ Rostworowski: *Biografia*, S. 352–355.

⁸ Dieses Forschungsfeld betreibt u.a. Kosatík: *Česká inteligence* (hier auch kurze Skizze über Lederer).

im eigenen Land begann nach dem Jahre 1956, aber bei manchen war dies erst im Jahre 1968 sichtbar. „Die Suche nach dem verlorenen Sinn der Revolution“ erwies sich für zahlreiche Intellektuelle und Parteiaktivisten nach dem polnischen Oktober 1956 und besonders nach der Niederschlagung des ungarischen Aufstandes als zwecklos.⁹ Auch Lederer suchte nicht mehr nach ihm. Im Jahre 1968 war er schon längst mit manchen politisch aktiven tschechischen Emigranten, wie Pavel Tigrid (2017–2003; Vierteljahreszeitschrift *Svědectví*, Paris) oder Julius Firt (1897–1979; Freies Europa, München), befreundet. Eines darf man nicht vergessen: Die geheimen Kontakte zu ihnen konnten schlimm enden, wie das Beispiel des tschechischen Poeten Jan Beneš (1936–2007) zeigt, der im Jahre 1967 von der Prager Justiz zu einer fünf Jahre langen Zuchthausstrafe verurteilt wurde. Lederer war diskreter und behutsamer als Beneš, seine Reisen nach Frankreich – es waren Dienstreisen – waren für die politische Polizei nicht auffällig. Nonkonformistisch, aber gleichzeitig kein Systemumstürzler, wurde er während des Prager Frühlings zu einem der bekanntesten Sprecher der tschechischen und teilweise auch slowakischen Öffentlichkeit.

Wenige Monate nach dem Einmarsch der Truppen des Warschauer Paktes und dem Ende des Prager Experimentes des Sozialismus mit menschlichem Antlitz wurde er aus der kommunistischen Partei der Tschechoslowakei hinausgeworfen. In den siebziger Jahren wurde er zum Schweigen gezwungen, war aber immer als Schreibender tätig, z. B. stellte er einen Interview-Band zusammen, der die Aussagen von 16 bedeutenden tschechischen Schriftstellern beinhaltet (Erstausgabe im Samizdat, ‚Selbstverlag‘). Das Buch bleibt bis heute eine obligatorische Lektüre für alle, die die siebziger Jahre, die sogenannte ‚Normalisierung‘ in der Tschechoslowakei und die Geburt der Charta 1977 begreifen möchten, und für die Historiker, die sich mit der Opposition des späten Poststalinismus in diesem Teil Europas befassen.

Die verschiedenen Aspekte der Biographie von Lederer wurden nur in wenigen Studien behandelt. Die Inhaftierung des Bürgerrechtlers fand in der Periode statt, in der die demokratische Opposition in der Tschechoslowakei (Charta 77) am aktivsten wirkte. Aber in den Jahren 1977–1979 war es seine polnische Ehefrau Elżbieta Kowalik-Ledererová (1932–2017), die

⁹ Diese Suche (das sogenannte revisionistische Kapitel des Marxismus nach dem Tod Stalins) beschreibt Kopeček: *Hledání ztraceného smyslu*.

die Charta-Bewegung in der Tschechoslowakei mitgestaltete (als Mitglied des Komitees für die Verteidigung der zu Unrecht Verfolgten, tsch.: VONS), mit anderen noch in Freiheit lebenden Regimekritikern. Schon im Jahre 1978 entstand ein Buch, das das Interesse der westlichen Öffentlichkeit an seinem Schicksal wecken sollte (mit einem biographischen Beitrag von Helena Klimová).¹⁰ Dem 1983 verstorbenen Journalisten wurde erst nach der Wende 1989 eine kurze Biographie von Jarmila Cysařová gewidmet.¹¹ Bemerkenswert sind auch die Aufsätze von Věra Slavíková oder Bartosz Kaliski.¹² Damit endet die wissenschaftliche Aufarbeitung des Thema Jiří Lederer. Zwei Bände der Erinnerungen von Lederer erschienen kurz nach seinem Tod in Kanada, der dritte wurde zum Druck vorbereitet, aber nicht veröffentlicht.¹³ Die Wende 1989 erlebte er leider nicht mehr. Obwohl mehrfach in Memoiren oder Tagebüchern von Zeitgenossen aus dem oppositionellen Milieu wohlwollend erwähnt, ist er fast wortwörtlich in Vergessen geraten.

JUGEND UND KRIEG

Jiří Lederers Vater war jüdischer Abstammung, und er starb, als sein Sohn sechs Jahre alt war. Der junge Mann wuchs auf dem Land in Tschechien auf, in einem kleinen ruhigen Städtchen, Solnice genannt, genauer gesagt an der deutsch-tschechischen Grenze, im deutsch-tschechischen Grenzgebiet.

Der jüdische Teil seiner Familie war bis zu einem gewissen Grad der deutschen Kultur assimiliert, z. B. bediente man sich auch zu Hause der deutschen Sprache.¹⁴ Der junge Mann war ein erklärter Anhänger der Ersten Republik, eines Staates, der 1918 unerwartet auf der Bühne der Weltgeschichte auftauchte. Er hatte, wie viele seiner Kollegen, großen Respekt vor dem Staatspräsidenten, dem Philosophen Tomáš Garrigue Masaryk.

¹⁰ Müller (Hg.): *Politický vězeň* (mit einem biographischen Beitrag von Helena Klimová).

¹¹ Cysařová: *Muž, který*.

¹² Slavíková: *Jiří Lederer*; Kaliski: *Jiří Lederer*; Ders.: *Czeski dysydent*.

¹³ Lederer: *Touhy a iluze*; Ders.: *Touhy a iluze II*; Ders.: *Touhy bez iluzí*.

¹⁴ Dies war nach seiner Einschätzung ein Ausdruck der Kleinbürgerlichkeit der jüdischen Familie und irritierte den Buben: Ders.: *Touhy bez iluzí*, S. 263–264.

Der verehrte Masaryk wurde in manchen Regionen dieses Vielvölkerstaates sogar, wie wir wissen, ‚Ersatzkaiser‘ genannt und prägte das politische System der Tschechoslowakei, des einzigen wirklich demokratischen Staates in dieser Region Europas.¹⁵ Nur hier konnten Kommunisten frei agieren, publizieren, Sportklubs gründen und legal um die Gunst der Wähler ringen (in Polen z. B. saßen sie damals meist im Gefängnis). Der junge Lederer interessierte sich brennend für Politik, bereits im Alter von 16 Jahren wollte er für wichtige Zeitungen schreiben (wie *Národní politika*), aber seine Texte wurden nicht veröffentlicht.¹⁶

Ein Schock für ihn – und für Millionen von Mitbürgern – war das Münchener Abkommen 1938, mit dem die Tschechoslowakei das Sudetenland an das „Dritte Reich“ abtreten musste. Die tschechoslowakische Musterdemokratie, von der Welt hochgeschätzt, trat damit in eine Periode des Niedergangs ein. Lederer erlebte die Ernüchterung über die Schwäche der Demokratie der Ersten Republik beim Schutz ihrer staatlichen Souveränität.¹⁷ Die Enttäuschung über den Westen war damals omnipräsent. Die Nachmünchener (Zweite) Republik wurde schnell undemokratisch, und die neuen politischen Eliten nutzten den Antisemitismus als Waffe im Inland.¹⁸

Es war notwendig zu überleben, selbst unter den prekären Gegebenheiten des Regimes. Das im März 1939 entstandene Protektorat Böhmen und Mähren war, wie wir wissen, eine Art Halbkolonie des „Dritten Reiches“.

Nach dem Abitur (1941) begann unser junger Mann für die Presse zu schreiben und verfasste hauptsächlich Theaterkritiken. Er schrieb tschechisch, aber unter dem Pseudonym „Leden“ (d.h. tsch. Januar). Die Presse der Nationalen Gemeinschaft (die einzige politische und obligatorische Hauptplattform für alle Tschechen) war etwas anderes als zum Beispiel die Zeitungen, die im okkupierten Polen (im Generalgouvernement) erschie-

¹⁵ Dazu siehe Ther: *Czechosłowacja*, S. 529–537; Ders.: *Druhý život*, S. 121–128.

¹⁶ Lederer: *Touhy a iluze*, S. 13–14.

¹⁷ Ebd., S. 13–15.

¹⁸ Diese kurze Periode in der Geschichte des Staates beschreibt Rataj: *O autoritativní národní*. Die beste Studie zu dem Thema der Zweiten Republik (meines Erachtens) ist wohl das Buch von Małkiewicz: *Samobójstwo demokracji* (zum Antisemitismus und der politischen Kultur des Regimes s. S. 411–475).

nen und von polnischen Patrioten ganz und gar abgelehnt wurden.¹⁹ Das Blatt, in dem Lederer wahrscheinlich debütierte, *Posel z Podhoří*, schien fast völlig unpolitisch zu sein – es gab darin verschiedene Anzeigen, Tipps und Ratschläge, wie Kinder betreut werden sollen oder wie man sich vor Feuersausbruch hüten sollte usw. Die Nazi-Propaganda war fast ausschließlich auf der ersten Seite des Blattes präsent und eher nicht in der Form einer engagierten ambitionierten Publizistik. Kurze Texte von Lederer schienen, abgesehen vom ganzen Kontext, unverdächtig zu sein.²⁰

In diesem Sonderregime, im Protektorat, gab es ein kulturelles Leben, es wurden Bücher veröffentlicht, die sogar für die tschechische Kultur von Relevanz waren (besonders das für den jungen Mann wichtige philosophische Buch von Emil Svoboda *Záhady života; Lebensfragen*, Erstausgabe 1941) oder der lustige und bis heute beliebte *Saturnin* von Zdeněk Jirotko (1942). Die Texte des jungen Lederer waren nicht Teil der Propagandabotschaft des „Dritten Reiches“ (Antibolschewismus, Antisemitismus, die ‚Verteidigung‘ der westlichen/europäischen Kultur gegen die ‚östliche‘ Sowjetunion, Lob des Mutes und Aufopferung des deutschen Soldaten usw.). Der Jüngling nahm nicht an der antijüdischen Hetze teil.

Ein Stück weit belastete ihn wohl die Tatsache, dass er während des Terrors, der sogenannten *heydrichiáda* geschrieben hat.²¹ Diese Terrorwelle nach dem Attentat auf den stellvertretenden Reichsprotektor Reinhard Heydrich (27. Mai 1942) wälzte das ganze Land um. Es herrschte damals „Furcht und Elend“, und die Niederlage des Nazi-Regimes war noch nicht in Sicht. In diesem Jahr erreichten die Achsenmächte den Höhepunkt ihrer Eroberungen.²² Das von den in England stationierten tschechoslowakischen Fallschirmjägern initiierte kühne Attentat kostete im Protektorat insgesamt

¹⁹ Nicht ohne Belang war die Tatsache, dass Adolf Hitler kein politisches Angebot für Polen nach 1939 hatte, im Gegensatz zum Protektorat Böhmen und Mähren. Siehe dazu: Salmonowicz: *Polska kraj bez Quislinga?*, S. 13–50.

²⁰ Der meiner Meinung nach erste Text von Lederer: [Lederer]: J. B. L.: *Kvasinskému divadlu*, S. 2 (vom 30. Mai. 1942; Theaterrezension). Der letzte, der am 21. November 1942 erschien: [Lederer]: Leden: *Více mléka*, S. 1 (Beschreibung einer Landwirtschaftsausstellung in Prag).

²¹ Zum Beispiel im August 1942: [Lederer]: J. B. L.: „*Lidová*“ *vesolohra v Solnici*, S. 2; Ders.: *Vpravdě lidová hra v Solnici*, S. 2.

²² Hobsbawm: *Wiek skrajności*, o. S.

5.000 Menschen das Leben.²³ Vielleicht wurde Lederer gezwungen, etwas für die Presse zu schreiben? Oder hatte er Angst und versuchte deswegen die Nebenbeschäftigung eines Pressekorrespondenten auszuüben, um seine Loyalität zu zeigen, um damit nicht ins Visier der Behörden zu geraten?

Es war damals obligatorisch zu arbeiten, am besten in einer Munitionsfabrik. Lederer war hingegen das ganze Jahr 1942 als Buchhalter in einer Schlosserfirma beschäftigt. Anfang 1943 teilte er das Schicksal von Tausenden von jungen Tschechen, nämlich den Totaleinsatz (tsch.: *totalajnzac*). Darunter verstand man eine Art Zwangsarbeit auf dem Gebiet des Reiches. Es war wahrscheinlich zu wenig, für eine regimetreue Zeitung zu schreiben, um diesem Schicksal zu entgehen. Lederer wurde nach Schweidnitz in Schlesien geschickt, um für Hitlers Sieg zu arbeiten. Das war seine erste Erfahrung eines Freiheitsentzuges.

Nach ein paar Wochen, nach der für den Weltkrieg entscheidenden Stalingrad-Schlacht, tat der junge Mann, was sich viele nicht trauten: er floh in seine Heimat. Er begann sich bei Verwandten zu verstecken, obwohl selbst die Eltern ihn baten, nach Schweidnitz zur Arbeit zurückzukehren.²⁴

Im Versteck las er leidenschaftlich Bücher, reifte auch politisch und wartete hoffnungsvoll auf die Ankunft der Roten Armee aus dem Osten. Lange Jahre danach schrieb er in seinen Memoiren: „Wir glaubten den Sowjets, weil es uns schien, dass es nichts anderes zu glauben gab. [...] Es war eine Zeit der Angst, der tiefsten Demütigung der Menschheit, des Hungers, des Verfalls aller moralischen Werte. Die Welt brach vor unseren Augen zusammen. Der Sozialismus war für mich und für viele meiner Altersgenossen der einzige Ausweg aus Leid, Elend, Krieg, Angst geworden.“²⁵ Sein politisches Reifen war nicht einseitig und verlief nicht blind. In seinen späten Gefängnisnotizen gestand er zum Beispiel, das Buch von Jiří Weil gelesen zu haben. *Moskva hranice* von Weil (Erstausgabe 1937) war ein bekannter und für gläubige Kommunisten umstrittener Reisebericht aus der Sowjetunion in Form eines Romans.²⁶ Sein Verfasser nahm eine kritische Stellung zu dem Land der Sowjets ein. Infolgedessen verlor er seine Parteimitgliedschaft.

²³ Majewski: *Niech sobie myślą*, S. 329–349.

²⁴ Lederer: *Touhy a iluze*, S. 18.

²⁵ Ebd., S. 23.

²⁶ Weil: *Moskva-hranice*.

Lederer gestand, dass diese Reisebeschreibung durchaus eine wichtige Rolle in seinem Denken spielte, trotz „der praktischen politischen Schritte, die er [danach] unternahm“²⁷.

Als die Gestapo nach dem Jungen suchte, um ihn zur Fabrik (oder in Gefangenschaft) zurückzuschicken, sagten seine Eltern immer, er sei irgendwo im Reichsgebiet. Er offenbarte sich im Jahre 1944, das heißt, er hörte auf, sich zu verstecken. Er sagte allen Nachbarn, dass er aus dem Gefängnis entlassen worden sei und aus gesundheitlichen Gründen nicht arbeiten könne. Auch hier war das soziale Umfeld günstig für ihn, niemand verriet ihn der Gestapo. Er überlebte.

Was notierte er lange Jahre danach über diese Grenzerfahrungen? In den ersten Monaten des Lebens im Versteck verließ ihn die Angst nicht. Er erlebte jeden Tag Angst. Er hatte keine Kennkarte, keine Arbeitskarte, keine Lebensmittelkarten. Die Nazis „schickten Leute wie mich an den Galgen“ – er wusste dies gut, und als die Polizei in der Stadt eintraf, musste er vom Hof auf das Feld flüchten.²⁸ Seine Angst ist jedoch nicht zu vergleichen mit der Angst derer, die als Juden im Generalgouvernement, z. B. in Warschau, damals zu überleben versuchten. Im Lichte der Nürnberger Gesetze war Lederer eigentlich kein Jude.

Breslau ist für ihn immer mit wichtigen Erlebnissen verbunden. Im Januar 1943, während er im Rahmen des Totaleinsatzes dort arbeitete, begegnete er auf der Straße seltsamen Gestalten in Lumpen. Der Journalist notierte: „Ich dachte, sie wären hiesige Bettler. Sie waren bis auf die Knochen durchgefroren, ihre Augen eingefallen, ihre Hände zitterten, sie waren gebückt“²⁹. Er konnte nicht einmal die Frage eines von ihnen beantworten, ob er Zigaretten habe. Auf den Kleidern sah er den Buchstaben ‚J‘ angenäht, für Jude. Diese Erinnerung blieb ihm immer präsent. Erst im Zuchthaus, lange Zeit danach, las er einen anderen Roman von dem schon erwähnten Jiří Weil: das eindrucksvolle Werk *Život s hvězdou* (*Das Leben mit dem Stern*; Erstausgabe 1949). Der Roman thematisiert das Schicksal eines tschechischen Juden im Protektorat, das Lederer persönlich nur teilweise

²⁷ „Moskva-hranice hrála v mém myšlení a cítění mocnou roli i navzdory praktickým politickým krokům, které jsem učinil“, Lederer: *Touhy bez iluzí*, S. 219 (Eintrag vom September 1978). Lederer verglich das Werk Weils mit dem des berühmten André Gide *Návrat ze Sovětského svazu* (tsch. Ausgabe 1937), das er auch kannte.

²⁸ Lederer: *Touhy a iluze*, S. 21.

²⁹ Ebd., S. 21.

an seiner eigenen Haut erfahren hat. Aber eine andere traurige Erinnerung blieb ihm. Es war der Abschied von den Mitgliedern des jüdischen Familienenteiles, die zuerst nach Theresienstadt und dann ins Konzentrationslager Auschwitz geschickt wurden.³⁰ Von den 20 Familienangehörigen überlebten nur zwei.³¹

Der Mai 1945 war nahe. Wir müssen wissen, dass in der Familie Lederers die sozialistische politische Tradition lebendig war. Deswegen trat der junge Lederer 1945 der Sozialistischen Partei bei, aber er erwog auch ernsthaft einen anderen Schritt, nämlich der Kommunistischen Partei der Tschechoslowakei beizutreten. Vielleicht spielte damals dabei die Lektüre von *Moskva-hranice* eine Rolle? Oder der Nonkonformismus eines jungen Menschen, der nicht tun wollte, was tausende tschechische Mitbürger damals taten. Die Kommunistische Partei wurde im Jahre 1945 unter Klement Gottwald zur echten Volkspartei: stark antideutsch, teilweise antiungarisch, fortschrittlich und hurrapatriotisch ausgerichtet, zog sie eine Menge neuer Wähler und Mitglieder an und verzichtete auf die Floskeln des Klassenkampfes. Deswegen gelang es der Partei, die parlamentarischen Wahlen in Böhmen 1946 ohne jegliche Unterstützung der Roten Armee zu gewinnen (im slowakischen Landesteil erwarb die rechtsorientierte Demokratische Partei die Mehrheit).

Jiří Lederer begann dagegen für die Presse der tschechischen Sozialdemokratie zu schreiben und übernahm 1946 den Posten des Kulturredakteurs in der Zentralzeitung der Sozialdemokratie *Právo lidu*. Trotz seiner Distanz zu den Kommunisten war er nicht frei von einem Schwarz-Weiß-Weltbild. Diese Weltanschauung war Erbe der Besatzungszeit. Die junge Generation der tschechischen Intelligenz war bestrebt, mit der alten Welt zu brechen, die in den Flammen des Weltkriegs zerstört worden war.³² Der Individualismus wurde bekämpft, der Kollektivismus sollte ein Werkzeug für einen radikalen Wandel in der Gesellschaft sein, und die Ost-West-Spaltung der Welt überwinden.³³ Marek Zaleski, der sich in seinem interessanten Essay auf die spezifisch polnische Lage der Intelligenz (Schriftsteller) in der

³⁰ Ebd., S. 18.

³¹ Die Zahl nach ebd., S. 265.

³² Siehe zusammenfassend dazu: Šebek: *Ve svobodě*, S. 171–184, hier S. 176; Mlynář: *Mráz přichází*, S. 19–20.

³³ Eines der vielen Beispiele dieser Weltanschauung ist der Presseartikel: [Lederer]: *Leden: Naše dějinná úloha* vom Januar 1947. Der Titel heißt *Unsere historische Rolle*. Der

Nachkriegszeit bezieht, ist der Meinung, die Jugend sei durch den Sieg über Hitler sogar „demoralisiert“³⁴.

VOM CHEFREDAKTEUR ZUM EINFACHEN ARBEITER

In seinem Vorwort zu einem der Samizdat-Bücher aus der Tschechoslowakei charakterisiert Lederer die fünfziger Jahre in eigenem Land kurz so: „Justizmorde, Konzentrationslager, Arbeitslager, politische Verfolgung, die Vernichtung der Kirche, die Erniedrigung des Menschen, der Mutwille der politischen Polizei. [...] Diese Jahre bedeuten zugleich den Beginn der Ernüchterung für viele Kommunisten. Sie begann mit Fragen nach den Wurzeln des Übels“³⁵. Wann fragte er sich selbst nach den Gründen für das Scheitern des sozialistischen Projekts? Vielleicht schon im Frühling 1948, als er seinen Posten als Chefredakteur der neuen prokommunistischen Zeitung *Směr* verlor?³⁶ Er war unermüdlich als Journalist tätig, aber es stellte sich bald heraus, dass es keinen Platz für eine freie, selbst für eine halbprokommunistische Presse gab. *Směr* war kein autonomes Gebilde, sondern ein Instrument der Kommunistischen Partei, um die ganze linke politische Szene zu dominieren und der tschechoslowakischen Sozialdemokratie ihrer Bedeutung zu berauben. Der sog. siegreiche Februar 1948, in dem der kommunistische Umsturz erfolgte, wurde in der kommunistischen Geschichtsschreibung als Beginn der sozialistischen Entwicklung dargestellt. In Wirklichkeit war damals das ganze politische und soziale System umgebaut worden. Die Presse musste sich strikt der Partei (d. h. der Zensur) unterordnen, Abweichungen von der politischen Linie waren nicht

Autor unterstreicht die Notwendigkeit der Zusammenarbeit aller fortschrittlichen politischen Kräfte der Welt.

³⁴ Zaleski: *Obory, czyli*, S. 16.

³⁵ Lederer: *Lob den Frauen*, S. 7–18.

³⁶ *Směr* wurde von dem neugegründeten Klub der sozialistischen Demokratie (im Schoße der Sozialdemokratie) zwischen Januar und Juni 1948 herausgegeben. Der Klub verursachte eine tiefe Spaltung innerhalb der Partei, weil er eigentlich nach den Richtlinien der Kommunistischen Partei arbeitete. Aus der Zeitschrift wurde schnell ein bloßes Instrument der sogenannten Linken in der Sozialdemokratie, die nicht nur den prokommunistischen Flügel um ehemaligen Ministerpräsidenten Zdeňek Fierlinger umfasste, sondern auch diejenigen, die insgeheim Mitglieder der kommunistischen Partei waren, also zwei Parteibücher hatten. Siehe dazu: Kaplan: *Das verhängnisvolle Bündnis*, S. 140–143.

möglich (die Sozialdemokratie wurde von den Kommunisten schon im Juni 1948 „verschluckt“; Parteibücher wurden nach der Zwangsvereinigung eingetauscht).

Jiří Lederer hatte Zweifel an der politischen Zielsetzung der kommunistischen Partei und plädierte öffentlich für eine unabhängige Presse. Er machte dies leider am ungünstigsten Ort, während des Journalistenkongresses in Prag im Jahre 1951, also als Stalin noch am Leben war. Bald danach wurde der Störenfried auf typisch kommunistische Art und Weise bestraft – und in die Fabrik geschickt. Er arbeitete dort über ein Jahr lang als Schlosser. Nur mit Mühe konnte er in den Beruf des Journalisten zurückkehren, oder besser gesagt: in den Beruf eines Mannes, der Texte für Zeitungen schreibt. Zuerst arbeitete er für *Svět sovětů* – der Sowjetunion gewidmet –, dann wechselte er zu *Večerní Praha*, ein Tageblatt, das im Jahre 1956 als ein ambitioniertes, von einem künstlerischen Standpunkt ein durchaus interessantes Zeitungsprojekt startete. Das Berufsverbot galt also nicht für immer, aber gleichzeitig gab es in der Tschechoslowakei kein politisches Tauwetter, wie zum Beispiel in Polen im Oktober 1956. Der Stalinismus dauerte an der Moldau daher deutlich länger, symbolisch kann man sagen, bis zur Sprengung der riesigen Stalin-Statue im Jahr 1962. Die heimliche, aber gleichzeitig laute Zerstörung dieser Skulptur – des berühmtesten riesigen Souvenirs aus der Periode des Personenkults – überraschte eines Morgens die Einwohner der tschechoslowakischen Hauptstadt.

PRAGER FRÜHLING UND BEGINN DER ‚NORMALISIERUNG‘

Der im Westen bewunderte und mit großer Aufmerksamkeit beobachtete Prager Frühling stellte einen Höhepunkt der öffentlichen Aktivität Lederers da. Ein symbolischer Ausdruck dessen mag seine damalige Ehrenauszeichnung durch den Präsidenten Gen. Ludvík Svoboda mit dem Orden der Arbeit (*Řád Práce*) sein.

Zwischen Januar und August 1968 wurde in der Tschechoslowakei die Zivilgesellschaft neu geboren.³⁷ Es ist unnötig, die Geschehnisse dieser faszinierenden Periode zu beschreiben, die Lederer teilweise auch mitgestaltete. Mit dem Einmarsch der Truppen des Warschauer Paktes im August 1968

³⁷ Pauer: *1968 in der*, S. 31–46.

endete die Revolution. Die Okkupation bedeutete faktisch den Anfang vom Ende des Reformprozesses innerhalb und außerhalb der Kommunistischen Partei. Die neu geborene Bürgergesellschaft wurde im Keim erstickt.

Der bekannte Journalist Lederer wurde ein Ziel der Propagandaattacken, nicht das Hauptziel natürlich. Er selbst gab dazu keinen Anlass, war er doch bis zum Frühling 1969 der tschechoslowakischen Regierung gegenüber generell loyal, selbst als Autor und Verfasser des berühmten *Reportér* (einer Zeitschrift, die bald von der kommunistischen Macht eingestellt wurde).

Bald nach seiner Wahl zum Parteiführer (April 1969) gab Gustáv Husák in seiner Rede vor Angehörigen eines Betriebes die Parole aus, „die Tschechen und Slowaken seien selber so kultiviert und fortschrittlich, um Lektionen in Demokratie von Šik, Kriegel und Lederer entbehren zu können“³⁸. Der Ökonom Ota Šik war 1968 als stellvertretender Ministerpräsident für die Koordination der Wirtschaftsreform zuständig; der Parteiaktivist und Arzt František Kriegel war 1968 Mitglied des Präsidiums des Zentralkomitees der regierenden Partei, ein mutiger Verteidiger des Reformprozesses. Man konnte die Rolle Lederers (kritischer Beobachter von Politik und Gesellschaft) mit der Rolle beider Politiker nicht vergleichen. Eines aber hatten alle drei Männer gemeinsam – ihre jüdische Abstammung. Husáks Rede war eine populistische Anspielung darauf. Es war nichts Erstaunliches daran, weil die Kommunisten jüdischer Herkunft „in fast allen nationalen Feindschaftserzählungen“ in Mitteleuropa vorkamen, wie Pavel Kolář bemerkte.³⁹ Lederer erinnerte sich, dass die radikale Rede (Husák „schrie“, attackierte und „spuckte auf alles, was irgendwie mit der Hoffnung auf die Freiheit verbunden war“) im Speisesaal des großen ČKD-Betriebes in Prag gehalten und danach niemals veröffentlicht wurde. Der Generalsekretär erntete stürmischen Beifall.⁴⁰ Lederer war trotzdem immer noch frei, konnte ins Ausland reisen (die Schließung der tschechoslowakischen Staatsgrenzen erfolgte nach und nach). Seine Lage sah so hoffnungslos nicht aus.

Kommen wir nun zur nächsten Szene, die es uns ermöglicht, die packende Laufbahn dieses Mannes in den Turbulenzen der tschechischen Geschichte zu erzählen. Das letzte Mal, dass Lederer die Gelegenheit nut-

³⁸ Brügel: *Die KPČ*, S. 874–880, hier S. 878.

³⁹ Kolář: *Der Poststalinismus*, S. 237–253.

⁴⁰ Lederer: *Touhy a iluze II.*, S. 58.

zen konnte, in den Westen zu reisen, war im Juli 1969, als er unter einem Vorwand eine Dienstreise nach München unternahm. Er besuchte seine Freunde vom Münchener Emigranten-Sender Freies Europa. Lederer hatte ein ruhiges, beziehungsweise höfliches Verhör bei der tschechischen politischen Polizei (*Státní bezpečnost*) hinter sich wegen seiner Bekanntschaft mit einem jungen polnischen Journalisten und Bergsteiger, Maciej Kozłowski (geb. 1943).⁴¹ Als er dies dem Rundfunkdirektor Jaroslav Pecháček erzählte, erwiderte der: „Bis zu sechs Monate bist du im Gefängnis“.⁴² Lederer kümmerte sich nicht um diese Prophezeiung und tat so, als er nicht bedroht wäre. Er fühlte sich als ein freier Mensch.

Am ersten Jahrestag der Invasion (August 1969) beschlagnahmte der tschechoslowakische Sicherheitsdienst die offiziellen Dienstpässe von Aktivisten aller Künstlervereine (von Architekten, Journalisten, Komponisten, bildenden Künstlern, Regisseuren, Schriftstellern u.a.), darunter auch den Ausweis von Lederer. Eines muss man hinzufügen: Diese Vereine bildeten einen gemeinsamen Vermittlungsausschuss (*Koordinační výbor tvůrčích svazů*), der zum Forum für den Meinungs austausch mit der Regierung und der Partei nach dem 21. August 1968 wurde. Lederer nahm an den Sitzungen des Komitees aktiv teil, verfolgte die heftigen Diskussionen und nahm Kontakte zu den führenden Persönlichkeiten der unabhängigen Intelligenz auf, die damals noch nicht aufgab, aber die noch nicht dissidentisch orientiert war.⁴³ Nun brauchte die Partei unter der Leitung Husáks keine Vermittler mehr und begann ihre Macht ohne Rücksicht auf die Gesellschaft und führende Intellektuelle auszuüben.

Jiří Lederer verlor seinen Pass, und dies war in Wirklichkeit ein Zeichen der deutlich begrenzten Möglichkeiten, ferner ein Symbol der Abgeschlossenheit des ganzen Landes, der Unfreiheit. Dies war der erste Schritt zur Einschränkung der persönlichen Freiheit. Es war vergleichbar wie in den fünfziger Jahren, als er sein geliebtes und brüderliches Polen ganz und gar nicht besuchen konnte.

⁴¹ Die Geschichte des Pariser Boten Kozłowski bis zu seiner Verurteilung im Februar 1970 in Warschau wurde ausführlich (Kaliski: *Messengers of the Free*) dargestellt.

⁴² Lederer: *Touhy a iluze II*, S. 69.

⁴³ Mehr zur Aktivität dieses Komitees siehe die Sammlung im Archiv Národního Muzea (Praha): *Fond J. Lederer, Koordinační výbor tvůrčích svazů* (Unterlagen, Dokumente, Bulletins gesammelt von Lederer). Sign. 164–179.

Jiří Lederer war der danach folgende Ausschluss aus der Partei gleichgültig, da er schon lange kein treues Mitglied mehr war.⁴⁴ Daher kann er nicht zur „Partei der Ausgeschlossenen“ gezählt werden.⁴⁵ Die intensiven Parteisäuberungen erfolgten in den Jahren 1969 und 1970. Tausende Funktionäre, Mitglieder von der Partei, Angestellte staatlicher und ziviler Verwaltungen wurden aus ihren Posten entfernt. Dann folgten Berufsverbote, Zuweisungen von Stellen, die deutlich schlechter bezahlt wurden. Man darf nicht vergessen, dass Tausende von Bürgern wegen unerlaubten Verlassens der Tschechoslowakei *in absentia* verurteilt wurden. Es war tatsächlich die „Zeit der Paralyisierung“ (1968–1973), wie es Markéta Špiritová nannte.⁴⁶ Vielmehr war es der Beginn des „Panzersozialismus“, wie es der Emigrant Antonín J. Liehm bezeichnete.⁴⁷ Lederer wurde zuerst Opfer von kleineren Schikanen, wie der Entfernung aus dem Vorstand des Vereins der Fußballfans des Fußballclubs *Dukla*, eine Art relativ harmlose ‚Disziplinierungsmaßnahme‘. Im Vorstand waren interessante, aus vielen Kreisen stammende Personen repräsentiert, wie der berühmte ehemalige Langstreckenläufer Emil Zatopek, der tschechisch-jüdische Schriftsteller Arnošt Luštig, also Personen, die für die Kultur der damaligen Zeit von Bedeutung waren. Aber auch ein Geheimdienstoffizier war darunter.⁴⁸

Ende Januar 1970 wurde die Ankündigung von Pecháček wahr: Lederer wurde durch die politische Polizei in Haft genommen. Die Staatsanwaltschaft klagte ihn wegen Beteiligung an der Vorbereitung zum Aufbau einer Rundfunkstation an, die ins östliche Europa Sendungen ausstrahlen sollte (mit Sitz in Belgrad in Jugoslawien). Es sollte eine „antisozialistische Verschwörung“ (Achse Paris – Prag – Warschau) sein.⁴⁹ Unsinn? Natürlich. Es handelte sich um die fantasievollen Pläne des polnischen Emigranten

⁴⁴ Seine Stellung zur kommunistischen Partei in den sechziger Jahren beschrieb er so: „Můj život jakoby se rozvojoval. [...] Netrpěl jsem žádnou schizofrenií. [...] To už nebyla moje strana [...]“, Lederer: *Touhy a iluze*, S. 151–152.

⁴⁵ Diese „Partei“ war eher eine Reihe von Freundschaftszirkeln um Jiří Hájek, Milan Hübl, Zdeněk Mlynář, Rudolf Slánský (Sohn), Josef Smrkovský und andere enttäuschte Anhänger des Sozialismus mit menschlichem Antlitz. Manche von ihnen kannte Lederer seit Jahren gut, vermied es aber, an ihren halbgeheimen Treffen teilzunehmen.

⁴⁶ Špiritová: *Nach 68. Brüche*, S. 107–121.

⁴⁷ Liehm: *O opozici*, S. 69–74.

⁴⁸ Mehr dazu: Lederer: *Touhy a iluze II.*, S. 85–86.

⁴⁹ Ebd., S. 92.

Jerzy Giedroyc (1906–2000; *Kultura*, Monatszeitschrift und politischer Verlag mit Sitz bei Paris), die der erwähnte Kozłowski mit Lederer in Prag beim Kaffee besprochen hatte. Und um den Bücherschmuggel (politische Literatur, auch Exemplare der Zeitschrift *Kultura*) nach Polen, an dem der junge Pole beteiligt war. Kurz gesagt: Lederer befand sich hinter Gittern in der Haftanstalt Ruzyně am Rande der Hauptstadt der Tschechoslowakei. Wir konnten dann im *Spiegel* darüber lesen: „In Prag wurde dem verhafteten Journalisten Lederer wahrscheinlich zum Verhängnis, dass in den Jahren 1968/69 der polnische Paris-Kurier Kozłowski mehrfach zu ihm Kontakt aufnahm. Außerdem ist der Reformler, der nach einer Polenreise im April 1968 eine kritische Reportage über die Studentenunruhen an der Warschauer Universität in der Prager Zeitschrift *Literární listy* schrieb, mit einer polnischen Journalistin verheiratet“⁵⁰. Der *Spiegel* hatte recht, und gute Quellen (vermutlich Lederers Ehefrau oder einige seiner befreundete Journalisten).

Die Haft des unter Verdacht (gemäß § 99 des tschechoslowakischen Strafgesetzbuches) stehenden Publizisten dauerte ungefähr acht Wochen.⁵¹ Die fünf polnischen Intellektuellen, darunter auch Kozłowski, wurden zu relativ hohen Strafen während des sog. Warschauer Prozesses (Bergsteiger-Prozess) verurteilt – höheren Strafen als die Teilnehmer der Studentenproteste im März 1968. Der Prozess war außerordentlich wegen seiner propagandistischen Bedeutung.⁵² Die jungen Polinnen und Polen saßen also hinter Gittern, Lederer dagegen verließ das Zuchthaus in Prag. Aber genau diese von Lederer in der Haftanstalt verbrachten Wochen waren ausschlaggebend für ihn aus persönlichen, moralischen und auch historischen Gründen. Erstens, er ertrug die Isolierung schlecht, weil er nicht wusste, wie

⁵⁰ *Die Stellvertreter. Untergrund-Opposition*, S. 108–112.

⁵¹ „Schädigung eines Staates des sozialistischen Weltsystems“, das heißt eines Staates, der sich als sozialistisch bezeichnet (von der Mongolischen oder der Deutschen Demokratischen Republik bis zur Sowjetunion).

⁵² In der *Neuen Zürcher Zeitung* konnte man damals lesen „Die gegen die *Kultura* erhobenen Vorwürfe sind absurd. Dieses Blatt propagiert keineswegs einen Umsturz, sondern befürwortet seit Jahren einen reformierten Sozialismus etwa im Sinne jenes Programms, das 1968 in der Tschechoslowakei vorübergehend Wirklichkeit wurde. [...] Darüber hinaus sind in einem Teil der Warschauer Presse antisemitische Stimmen laut geworden, die behaupten, die Wurzeln des Prozesses reichten bis nach Tel Aviv“, ok.: *Der Kultura-Prozess in Warschau*, (Ausschnitt aus der *Neuen Zürcher Zeitung*, ohne genaues Datum, 1970), Archiv Libri Prohibiti (Praha): *Fond J. Lederer*, Sign. 38/9, o. S.).

lange alles dauern würde. Zweitens, man darf nicht vergessen, er begann eine neue Lebensphase. Seine Tochter Monika war erst sechs Monate alt und seine Sehnsucht nach ihr enorm.

Erteilen wir Lederer das Wort: „Dieses Gefühl trage ich bis heute mit mir. Ein länglicher, dunkler Raum. Oben, in der Wand, ein kleines Fenster mit einem Gitter und Gittern. Unter dem Fenster eine grüne Truhe. An der Wand stehen ein Tisch und kleiner Hocker. Leere. In der Mitte des Raumes ein Haufen schmutziger Lumpen von unbestimmter Farbe. Auf diesem Haufen lag halb ein Mann in Trainingsanzügen. Er schluchzte. Ich stand wie versteinert an der Schwelle“⁵³.

Parallel zu Lederer erlebte die einundzwanzigjährige Agnieszka Holland (geb. 1948), eine Regiestudentin an FAMU, der Prager Akademie der Künste, ein Gefängnis. Wodurch hatte sie dazu beigetragen, was für eine Straftat hatte sie begangen? Das Mädchen hatte in Prag Kozłowski bei der Herausgabe des unzensierten Bulletins (das für die Verbreitung in Polen bestimmt war; es kam nicht in Umlauf) geholfen. Für Holland sowie für Lederer sollte der Haftaufenthalt schließlich eine prägende Dimension haben.⁵⁴

„Schließlich hatte ich das Gefühl, viele, viele Tage weit weg von meinen Mädeln zu sein. Im Gefängnis ist sich jeder sehr bewusst, was die Zeit ist, wie die Geschwindigkeit ihres Vergehens von den Lebensumständen und dem Zustand der Seele abhängt. Vor allem die ersten Stunden und Tage im Gefängnis sind unvorstellbar lang“⁵⁵, verriet Lederer.

Das Überraschende an seiner Darstellung der Inhaftierung ist die Unkenntnis seiner eigenen Rechte. Es ist eine Sache, ein Zeuge zu sein und zum Zeugenbericht aufgerufen zu werden, eine ganz andere, ein Verdächtiger zu sein. Zweitens, was erstaunt, ist die Haltung des Gefangenen, der dem Vorgesetzten, dem Ermittlungsbeamten, gefallen will, seine Gunst

⁵³ Lederer: *Touhy a iluze II.*, S. 97. Das Fenster wurde mit Gitter (Eisenstäbe) und einem Netz aus Stahl ausgestattet.

⁵⁴ Besonders für Holland. Sie erinnert sich an die Haft als eine brutale Realität, aber sah in der Erfahrung etwas, was sie in besonderer Art und Weise reicher machte. Siehe die Aufzeichnung des Gesprächstreffens mit Filmregisseurin Agnieszka Holland im Kniho-vna Václava Havla zu Prag, URL: <https://www.youtube.com/watch?v=1SHK4Bo2JXQ> (18.7.2024).

⁵⁵ Lederer: *Touhy a iluze II.*, S. 103.

gewinnen will. Lederer begrüßte zu Beginn jedes Verhörs seinen Staatssicherheitsoffizier mit Handschlag.

Die Verhöre waren anstrengend, aber der politische Gefangene wurde nicht geschlagen oder gefoltert. Die Situation der Gefangenschaft war schwierig, wird für jedermann schwierig sein. Der Journalist dachte ständig darüber nach, worüber man ihn befragen würde.⁵⁶ Er fürchtete sich vor Fragen nach seinen Verbindungen zum Emigrantenverlag von Pavel Tigrid. Er verlor in dieser Zeit an Gewicht, schlief schlecht. Existentielle Fragen werden diskutiert, von ihm erwogen: Was kann man sagen, was nicht? Sollte man offen zu seinen Überzeugungen stehen oder sollte man lieber schweigen oder gar kein Wort wechseln? Wie hielt man das durch?

Mit der Untersuchungshaft in Ruzyně waren bestimmte Assoziationen in der tschechischen Gesellschaft verbunden, vor allem mit Schlägen und Folter. Die in den fünfziger Jahren entstandene Angst verschwand nicht, war nur in eine Ecke des gesellschaftlichen Bewusstseins verdrängt. Lederer hatte Gelegenheit gehabt, mit ehemaligen Inhaftierten und Verurteilten zu sprechen, zum Beispiel mit dem ex-kommunistischen Politiker Artur London, der zusammen mit Rudolf Slánský 1952 im größten stalinistischen Schauprozess verurteilt wurde (jedoch nicht zum Tode).

Lederer selbst machte als Inhaftierter einen Versuch, das Wohlwollen der Institution zu erlangen. Er schlug dem Gefängnisvorsteher vor, eine Reportage über die Haftanstalt Ruzyně zu verfassen! Das naive Angebot, in dem keine List vonseiten des Journalisten spürbar war, wurde natürlich abgelehnt.

Als der erwähnte Warschauer Prozess vorbei war, wurden Lederer und Holland entlassen. Der Neostalinismus von Husák hatte noch nicht seinen Höhepunkt erreicht. Aber dann begannen viele Verhöre, fast jeden Tag wurde er zum Polizeigebäude gerufen. Dies dauerte nach seinen Angaben ungefähr fünf Monate, was sein normales Alltagsleben schwierig, wenn nicht gar unmöglich machte.⁵⁷ So fand seine ‚Gefängnistaufe‘ statt: Die erste Erfahrung der Gefangenschaft im wahrsten Sinne des Wortes lag hinter ihm.

⁵⁶ Lederer: *Touhy a iluze II.*, S. 108–110.

⁵⁷ Ders.: *Moja Polska*, S. 31–35 (Übersetzung eines Kapitels aus *Touhy a iluze*).

ZWEITE INHAFTIERUNG UND ERSTE VERURTEILUNG

Ende Januar 1972 wurde der Vorkämpfer des Prager Frühlings jedoch von der Rache des Regimes heimgesucht. Aufgeschoben ist nicht aufgehoben. Jiří Lederer war nicht der Einzige, der damals in Haft genommen wurde. Die Welle der Repressalien umfasste Dutzende Menschen.⁵⁸ Nach nur einem Verhandlungstag, am 2. Februar 1972 wurde er wegen Verleumdung des sozialistischen Lagers (§ 104 des Strafgesetzbuches der ČSSR) zu zwei Jahren Gefängnis verurteilt.⁵⁹ Es handelte sich nicht um sein Vaterland, sondern um die Volksrepublik Polen. In mancher Hinsicht war dies sein zweites Vaterland. Zeugen wurden zur Verhandlung nicht aufgerufen. Gegenstand der Anklage war der bereits erwähnte Pressebericht, der im Frühjahr 1968 in der tschechischen Presse veröffentlicht worden war. Der Artikel unter dem Titel *Polsko těchto týdnů* (*Das Polen jener Wochen, Literární listy*, 1968, Nr. 10–12) war voll von Betrachtungen, Eindrücken aus Warschau im April 1968, also nach der Niederschlagung der Studentenbewegung.⁶⁰ Er diene als Hauptbeweis für die „Diffamierung einer verbündeten Macht“.

Das überraschende Gerichtsurteil wirkte wie ein Schock. Lederer hatte auf eine Freiheitsstrafe auf Bewährung gehofft. Es kam anders: Im Gefängnis schrieb er einen Brief an den Generalsekretär der Partei Husák. Aber er durfte sich nicht schriftlich an ihn wenden. Ihm wurde mit den Worten geantwortet: Als Gefangener dürfe ein Bürger nur an die Staatsorgane schreiben, nicht an die Partei. Wie erwähnt, gehörte er seit Januar 1970 der Partei nicht mehr an.

Nach der Verurteilung musste Lederer, als einer von vielen Gefangenen, Arbeit leisten. Er saß in der Haftanstalt Bory bei Pilsen. Nach ein paar Monaten wurde der Journalist plötzlich zum Gefängnisleiter gerufen. In seinem Büro traf er sich mit einem Beamten des Justizministeriums. Der fragte ihn, was sein Brief bedeute. Handelte es sich bei diesem Schreiben um eine Beschwerde gegen das Urteil oder um ein Begnadigungsgesuch? Lederer sagte: weder das eine noch das andere. Im Dezember 1972, plötzlich, un-

⁵⁸ Mehr dazu siehe: Cuhra: *Trestní represe*, S. 48–70; Otáhal: *Opoziční proudy*, S. 50–69.

⁵⁹ „Hanobení státu světové socialistické soustavy a jeho představitele“, URL: https://psp.cz/eknih/1960ns/tisky/t0065_03.htm (16.12.2023).

⁶⁰ Zeitschrifteninhalt siehe: URL: <https://archiv.ucl.cas.cz/index.php?path=LitL/1.1968/10/11.png> (16.12.2023).

erwartet, wurde er zu einer Gerichtsverhandlung vorgeladen, bei der seine Bewährung verhandelt wurde. Es war unglaublich. Hinter Gittern notierte er, der Mensch ist nicht gewohnt, gute Nachrichten zu glauben.⁶¹ Das Gericht entschied, dass die Bewährungszeit fünf Jahre betragen solle.⁶²

Diese Laune der Mächtigen ließ einige glauben, dass Lederer nicht mit reiner Weste aus dem Gefängnis herauskam. Dies war nicht der Fall. In der westlichen Presse wurden Stimmen laut, die ihn verteidigten. Entlassung war wie eine Gnade, eine unerwartete, aber wirklich ersehnte Gnade.

DRITTE INHAFTIERUNG, ZWEITE VERURTEILUNG

In der Mitte der siebziger Jahre sah die Gesamtsituation der unabhängigen Intellektuellen in der Tschechoslowakei anders aus als im Jahre 1968; es war für sie schlimmer, viel schlimmer geworden. Verfolgung wurde ersetzt durch ein feineres Netz von Techniken und Methoden der Staatspolizei. Viele, die davon betroffen wurden, emigrierten. Zehntausende Menschen erteilte ein Berufsverbot aus politischen Gründen. Die Propaganda war ohrenbetäubend. Der Dramaturg Václav Havel schrieb, diese Normalisierungs-Periode sei „der Tod des Nicht-Geschehens, des Un-Geschehnisses, des Nicht-Lebens, der Zeitlosigkeit. Es war eine seltsame Art des kollektiven Tötens, der Lähmung oder der Vernichtung von Gesellschaft und Geschichte“⁶³ gewesen.

In der Mitte dieses Jahrzehnts interviewte Lederer mehrere Künstler, die für die tschechische Kultur wichtig waren. Eines hatten sie gemeinsam: Sie wurden verfolgt, unterdrückt, hielten sich dem öffentlichen Leben fern oder waren sogar aus dem öffentlichen Leben buchstäblich vertrieben. Ihre Werke durften nicht gedruckt werden, ihre Namen verschwanden aus Zeitungen und Fernsehen. Lederer, immer interessiert an Mitmenschen, die Widerstand leisteten, versuchte ihre Zeugnisse zu sammeln. Wiederholen wir nach Dieter Segert, was ohnehin selbstverständlich ist: „Die Geschichte des Kampfes gegen die Normalisierungspolitik gehört zur europäischen

⁶¹ Lederer: *Touhy a iluze*, S. 187.

⁶² Archiv Libri Prohibiti (Prag): *Fond J. Lederer*, Sign. 19/3, o. S: *Tschechoslowakei. Haftentlassung eines Prager Journalisten* (Ausschnitt aus der *Neuen Zürcher Zeitung*, 15.12.1972).

⁶³ Havel: *Astma i totalitaryzm*, S. 127–153, hier S. 128.

Geschichte des Widerstands gegen die Macht von Diktaturen“⁶⁴. Lederer nahm an diesem Kampf teil.

Eine seiner Gesprächspartnerinnen, die Schriftstellerin Eva Kantůrková, erzählte ihm von der moralischen Haltung der Landbewohner, die sie kannte, da sie ein Sommerhäuschen auf dem Land hatte (tsch.: *chalupa*, im Russischen eine Datscha). Die Autorin analysierte mit Erstaunen: „Ihrem gesamten Handeln liegt die Überzeugung zugrunde, dass man nicht mit dem Kopf durch die Wand rennen kann! [...] der Weise weiß, wenn er den Kopf senken und sich unterwerfen muss. Diese Ansicht kennt natürlich jeder Tscheche [...], und wenn es woanders wie eine nicht gerade sympathische Schlaueheit klingen sollte, so ist es hier Teil einer zwar etwas sachbezogenen, sonst aber strengen Moral. Der Kraft auszuweichen, das ist in den Augen dieser Menschen [Landbewohner] nichts Unehrlisches, sondern im Gegenteil [...]. Moralisch ist, sich zu retten, unmoralisch, sich vernichten zu lassen. [...] Und offensichtlich braucht ein Volk wie das unsere beides: diejenigen, die mit gesenktem Kopf überleben, und diejenigen, die es ablehnen, den Kopf zu senken und dem Überleben auf diese Weise den eigentlichen Sinn geben.“⁶⁵ Er ahnte nicht, dass er selbst bald zu denen gehören würde, die der ganzen Gemeinschaft Sinn gaben.

Die Erklärung der Charta 77 entstand Ende Dezember 1976 aus dem Widerstand gegen die Zerstörung der Bürgerrechte, gegen den Entzug des Rechts, einen Beruf frei auszuüben. Lederer gehörte zu den Hauptunterzeichnern (die erste Liste der Unterzeichner umfasste weniger als ein Vierteltausend Menschen – Schriftsteller, Künstler, Gläubige und Atheisten, darunter desillusionierte Verteidiger des Sozialismus, ehemalige Reformkommunisten). Als die Charta 77 im Januar 1977 veröffentlicht und weltbekannt wurde, wurde Lederer wieder inhaftiert. Nicht nur allein, sondern zusammen mit einigen Schriftstellern, darunter auch Havel.

Nach den Ermittlungen wurde er beschuldigt, Manuskripte von tschechischen Autoren (von den Hauptprotagonisten wie Jaroslav Seifert, Jan Patočka, Havel bis zu Ludvík Vaculík) zur Veröffentlichung in Emigrantenverlagen geschickt zu haben. Dank seiner Diskretion und seiner Kontakte zu westlichen Diplomaten trug er dazu bei, dass viele Texte von

⁶⁴ Segert: *Prager Frühling*, S. 107.

⁶⁵ Lederer: *Lob den Frauen*, S. 9–10.

Kulturschaffenden, denen die Drucklegung verboten war, in Westeuropa erschienen.

Seine letzte Rede vor dem Obersten Gerichtshof (Februar 1978) war eine Anklage gegen das gesamte Normalisierungsregime, klang aber gleichzeitig wie ein Bekenntnis zum Glauben an die Demokratie im Sinne des österreichischen Bundeskanzlers Bruno Kreisky. Es war einfach ein Bekenntnis zur europäischen Sozialdemokratie, mit anderen Worten, zur liberalen Demokratie im heutigen Sinne des Wortes.

Danach kamen drei lange, schwierige Jahre im Gefängnis. Aus seinen Briefen an die Familienmitglieder entstand das Buch *Touhy bez iluzí* (*Träume ohne Illusionen*). Das Buch ist ein Unikat: ein Beweis für seinen Sieg über Leere, Langeweile, Entmutigung, Zweifel. Sein Autor vollzog eine tiefgreifende Neubewertung seines eigenen Lebens. Er erinnerte sich an die Zeitungstexte, die er geschrieben hatte und für die er sich schämte. Er besann sich auf sein Verhältnis zu Gott, begann, sich „vom primitiven Rationalismus“, wie er ihn nennt, zu distanzieren: „Ich habe das Gefühl, dass ich in dieser Zeit gereift bin, emotional, intellektuell, als Mensch im Allgemeinen – was in meinem Alter eine Aussage ist, die vielleicht sogar lächerlich ist“ (Eintrag vom August 1977).⁶⁶ Aber es war so.

Er kam zu dem Schluss, dass er seine Angst gemeistert habe. Er akzeptierte sein Schicksal, gab aber nicht auf, wollte z. B. keinen Ausreiseantrag stellen, wie es ihm die politische Polizei suggerierte. Er nannte seine Verwandlung eine „innere Erleuchtung“. Er plante, weitere Bücher zu schreiben, und zum Teil erfüllte er dieses Versprechen später. „Die Starken sind nicht die ohne Angst, diese Papierhelden, sondern die Menschen, die die Angst bewusst gemeistert haben. Diese Gelassenheit gibt dem Menschen innere Kraft und bindet die Menschenseele auf seine Flügel“, notierte er⁶⁷.

Er verlor seinen Optimismus nicht, obwohl das Gefängnis in Ostrava hart war: Dem Häftling war nur erlaubt, alle zwei Wochen einen Brief (von höchstens vier Seiten) zu schreiben; Besuche von Familienangehörigen waren nur alle sechs Monate erlaubt und die Arbeit war obligatorisch, acht Stunden pro Tag. Lederer wurde lange Zeit in strenger Isolation gehalten. Tomáš Bursík hatte recht, wenn er schrieb, dass sich die Bedingungen in den tschechoslowakischen Gefängnissen nach 1968 verschlechterten. Die

⁶⁶ Ders.: *Touhy bez iluzí*, S. 53.

⁶⁷ Ebd., S. 66.

kommunistischen Machthaber wollten ihren Gegner zur Kapitulation zwingen, ihn körperlich und geistig erschöpfen, brechen und sogar den Zerfall seiner Persönlichkeit herbeiführen.⁶⁸

Das Schicksal verschonte ihn nicht. Seine Frau verlor ihren Job als Übersetzerin. Sein Sohn wurde vom Studium ausgeschlossen: Der tapfere Aleš Lederer (geb. 1953) fand keinen anderen Ausweg, als dem Vater in gewisser Weise zu folgen und Samizdatverleger zu werden (Prostor-Verlag)⁶⁹. Als sein Vater Anfang 1980 freigelassen wurde, wurden er und seine Familie weiter schikaniert. Selbst die politische Polizei war nicht mehr daran interessiert, Telefonate von Lederers zu belauschen – die Polizei kappte einfach die Telefonverbindung. Der Ausweg für Jiří Lederer war letztendlich die Auswanderung nach Deutschland (es gab noch drei andere Asylrechtangebote, aus Frankreich, Österreich und der Schweiz).

SCHLUSS

An diesem Punkt möchte ich eine Randbemerkung machen, einen kurzen Exkurs über die Inhaftierung Havel. Erst kürzlich wurden Notizen über die erste Verhaftung des Schriftstellers entdeckt, die vier Monate dauerte. Das Buch enthält eine Art Analyse seiner eigenen Haltung während der Inhaftierungszeit.⁷⁰ Havel schrieb einen Brief an den Generalstaatsanwalt, in dem er versprach, nach der Entlassung auf oppositionelle Tätigkeit zu verzichten. Und er legte damit die Funktion als Charta 77-Sprecher nieder. Havel bedauerte dies sehr, da er im Ringen mit dem ganzen Staatsapparat, der rücksichtslos seine Schwäche in der Propaganda ausnutzte, keine Chance sah zu gewinnen. Lederer dagegen zeigte keine Schwäche.

Jiří Lederer war und blieb Journalist, das heißt ein Mensch, der an die Kraft des schriftlichen Wortes glaubte. Deswegen wurde er, als er hinter Gittern saß, von europäischen Schriftstellern und Journalisten verteidigt. Adolf Müller, Gründer des Emigrantenverlags *Index* in Köln, schrieb 1978 in seinem Vorwort zu dem Lederer gewidmeten Buch folgendes:

⁶⁸ Bursík: *Vězeňství*, S. 374–376 (über Lederer).

⁶⁹ Jar.: *Prostor* (1), S. 393–394.

⁷⁰ Poln. Übersetzung: Havel: *Siła bezsilnego*, S. 13–197. Tschechische. Version: Havel: *Někam jsem to ukryl*.

„Er verdient die Aufmerksamkeit und den Respekt eines jeden von uns. Nicht nur, weil er ein guter Mensch im wahrsten Sinne des Wortes ist, ein aufopferungsvoller Freund, ein fähiger Journalist und ein Verteidiger der Wahrheit, der nicht nachgibt, nicht zurückgeht, nicht den Kopf in den Sand steckt, auch wenn es Tausende gleichzeitig tun. Er verdient auch unsere Aufmerksamkeit und unseren Respekt, weil er zum begehrtesten Objekt des Interesses des ‚normalisierten‘ Sicherheitsdienstes und Justizsystems und zu einem lebenden Beweis für die Ungerechtigkeit in der heutigen Tschechoslowakei geworden ist. In der Tat, wenn wir ein Schulbeispiel für den Begriff ‚politisch Gefangener‘ unter den Gegebenheiten des heutigen Mitteleuropas suchen, dann ist es sicherlich er“⁷¹.

Der Entschluss, das Vaterland im Jahre 1980 zu verlassen, fiel der Lederer-Familie (Jiří, *Jurek* genannt, Tochter und Ehefrau Elżbieta, *Eluś* genannt) nicht leicht. Danach folgten jedoch drei Jahre intensiver Arbeit in der Bundesrepublik Deutschland unter den Freunden aus den Emigrationszirkeln (Freies Europa, *Kultura*, *Svědectví*). Dadurch haben wir drei Bände Erinnerungen von Lederer, sein Buch über Polen (eine eher sentimentale als historische Darstellung der Geschichte des geliebten Landes) und zahlreiche Presseartikel⁷². Die Nachricht von seinem plötzlichen Tod (Herzinfarkt) kam wie aus dem heiteren Himmel.

Sein Schicksal bleibt heute eine Art Warnung vor dem zu unvorsichtigen Engagement in der sozialistischen politischen Bewegung in der Jugend und gleichzeitig ein authentisches Vorbild eines Menschen, der trotz des enormen Druckes des autoritären Staates auf seinen demokratischen Überzeugungen beharrte. Trotz seiner schwierigen Erfahrungen wäre es also nicht begründet, ihn als Opfer der turbulenten Geschichte zu bezeichnen.

CZESKI LOS

JIRÍ LEDERER (1922–1983): OFIARA DWÓCH SYSTEMÓW TOTALITARNYCH
(NARODOWEGO SOCJALIZMU I KOMUNIZMU)?

STRESZCZENIE

Celem tekstu jest przedstawienie doświadczeń pozbawienia wolności czeskiego dziennikarza, dysydenta, obrońcy praw człowieka Jiříego Lederera (1922–1983),

⁷¹ Müller (Hg.): *Politický vězeň*, S. 3–10, hier S. 3 (aus dem Vorwort).

⁷² Lederer: *Mein Polen*.

związanego od młodości z ruchem socjalistycznym. Lederer w czasie II wojny światowej pracował przymusowo dla III Rzeszy. W okresie stalinizmu przez kilka lat wykonywał prace fizyczne. W latach 1970, 1972 i 1977–1980 zaznał represji: był więźniem politycznym, następnie emigrował do Niemiec Zachodnich.

DAS TSCHECHISCHE SCHICKSAL

JIŘÍ LEDERER (1922–1983): OPFER ZWEIER TOTALITÄRER SYSTEME
(NATIONALSOZIALISMUS UND KOMMUNISMUS)?

ZUSAMMENFASSUNG

Das Ziel des Textes ist die Unfreiheitserfahrungen des tschechischen Journalisten, Dissidenten und Bürgerrechtlers Jiří Lederer (1922–1983) darzustellen, der seit den frühen Jahren mit der sozialistischen Bewegung verbunden war. Während des Zweiten Weltkrieges war er Zwangsarbeiter. Im Stalinismus arbeitete er als einfacher Arbeiter. In den Jahren 1970, 1972 und 1977–1980 erlitt er Repressalien: Er war politischer Gefangener, danach emigrierte er in die Bundesrepublik Deutschland.

THE CZECH FATE

JIŘÍ LEDERER (1922–1983): A VICTIM OF TWO TOTALITARIAN SYSTEMS
(NATIONAL SOCIALISM AND COMMUNISM)?

SUMMARY

The aim of the article is to depict the experiences of the freedom deprivation of the Czech journalist, dissident and civil rights activist Jiří Lederer (1922–1983), who had been associated with the socialist movement since his early years. During World War II, he was a forced labourer. Under Stalinism, he worked as a simple worker. In 1970, 1972 and 1977–1980 he suffered persecutions: he was a political prisoner, then emigrated to the Federal Republic of Germany.

SŁOWA KLUCZOWE / SCHLAGWORTE / KEYWORDS

- Jiří Lederer (1922–1983); Czechosłowacja; opozycja demokratyczna; więzień polityczny; Karta 77
- Jiří Lederer (1922–1983); Tschechoslowakei; demokratische Opposition; politischer Häftling; Charta 77
- Jiří Lederer (1922–1983); Czechoslovakia; democratic opposition; political prisoner; Charter 77

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAFIE / BIBLIOGRAPHY

ŹRÓDŁA ARCHIWALNE / ARCHIVALISCHE QUELLEN / ARCHIVAL SOURCES

- Archiv Libri Prohibiti (Praha): *Fond J. Lederer*, [Presseauschnitte], Sign. 19/3 und 38/9.
 Archiv Národního Muzea (Praha): *Fond J. Lederer*: Lederer, Jiří: *Touhy bez iluzí*, (maschinent-schriftliches Exemplar, 1977–1980), Sign. 112 und *Koordinační výbor tvůrčích svazů*, Sign. 164–179.

ŹRÓDŁA DRUKOWANE / GEDRUCKTE QUELLEN / PRINTED SOURCES

- Gide, André: *Návrat ze Sovětského svazu*. 2023.
 Havel, Václav: *Astma i totalitářství*, in: Havel, Václav: *Obyvatel kultury*. 2016, S. 127–153.
 Havel, Václav: *Někam jsem to ukryl*. *Zápisky 77*. 2023.
 Havel, Václav: *Síla bezsilného*. *Reportáž z prvního uwięzienia*. 2022, S. 13–197.
 [Lederer, Jiří]: L., J. B.: „*Lidová*“ vesolohra v Solnici, in: *Posel z Podhoří*, 31. 1942, S. 2.
 [Lederer, Jiří]: L., J. B.: *Kvasinskému divadlu do vínku*, in: *Posel z Podhoří*, 22. 1942, S. 2.
 [Lederer, Jiří]: L., J. B.: *V pravdě lidová hra v Solnici*, in: *Posel z Podhoří*, 32. 1942, S. 2.
 [Lederer, Jiří]: Leden J. B.: *Více mléka*, in: *Posel z Podhoří*, 47. 1942, S. 1.
 [Lederer, Jiří]: Leden J.: *Naše dějinná úloha*, in: *Právo lidu* 11.1.1947, S. 4.
 Lederer, Jiří: *Lob den Frauen die es ablehnten, den Kopf zu senken...*, in: Kantůrková, Eva (Hg.): *Verbotene Bürger. Die Frauen der Charta 77*. 1987, S. 7–18.
 Lederer, Jiří: *Mein Polen lebt. Zwei Jahrhunderte gegen Fremdherrschaft*. 1981.
 Lederer, Jiří: *Moja Polska. Za Polskę byłem skazany*, in: *Miesięcznik Małopolski*, 7–8. 1985, S. 31–35.
 Lederer, Jiří: *Touhy a iluze (vzpomínání do srpna 1968)*. 1984.
 Lederer, Jiří: *Touhy a iluze II*. 1988.
 Liehm, Antonín J.: *O opozici a „kádárizaci“*, in: Liehm, Antonín J.: *Názory tak řečeného Dalimila*. 2014, S. 69–74.
 Miłosz, Czesław: *Moralischer Traktat*, in: Miłosz, Czesław: *Gedichte 1933–1981*. 1982, S. 65–80.
 Mlynář, Zdeněk: *Mráz přichází z Kremlu*. 2018.
 Müller, Adolf (Hg.): *Politický vězeň Jiří Lederer*. 1978.
 Orwell, George: *Faschismus und Demokratie*, in: Orwell, George: *Warum ich schreibe. Die großen Essays*. 2022, S. 53–67.
 Posener, Alan: *Die Verdienste des Imperiums*, in: *Die Welt*, 27.9.2023, S. 7.
Die Stellvertreter. Untergrund-Opposition, in: *Der Spiegel*, 2.3.1970, S. 108–112.
 Weil, Jiří: *Moskva-hranice*. 2021.

LITERATURA / LITERATUR / LITERATURE

- Bauer, Yehuda: *Rethinking the Holocaust*. 2001.
 Brügel, Johann Wolfgang: *Die KPČ und die Judenfrage*, in: *Osteuropa*, 11.1973, S. 874–880.
 Bursík, Tomáš: *Vězeňství po roce 1948 – předpoklady pro hrdinství či zbabělost*, in: Randák, Jan / Koura, Petr (Hg.): *Hrdinství a zbabělost v české politické kultuře 19. a 20. století*.

- Výběr z příspěvků ze stejnojmenné konference, která proběhla ve dnech 25.–27. října 2006. 2008, S. 364–377.
- Cuhra, Jaroslav: *Trestní represe odpůrců režimu v letech 1969–1972*. 1997.
- Cyšařová, Jarmila: *Muž, který tu chybi (český novinář Jiří Lederer 1922–1983)*. 2006.
- Hobsbawm, Eric: *Wiek skrajności. Spojzenie na krótkie dwudzieste stulecie*. 2018.
- Jar.: *Prostor (I)*, in: Příběh, Michal et al. (Hg.), *Český literární samizdat 1949–1989. Edice, časopisy, sborníky*. 2018, S. 393–394.
- Kaliski, Bartosz: *Czeski dysydent i emigrant Jiří Lederer wobec Solidarności (1980–1983)*, in: *Wolność i Solidarność*, 13–14. 2021–2022, S. 165–180.
- Kaliski, Bartosz: *Jiří Lederer (1922–1983) – dziennikarz, dysydent, wygnaniec polityczny*, in: *Polska 1944/45–1989. Studia i Materiały*, 17. 2019, S. 263–296.
- Kaliski, Bartosz: *Messengers of the Free Word. Paris–Prague–Warsaw, 1968–1971*. 2020.
- Kaplan, Karel: *Das verhängnisvolle Bündnis. Unterwanderung, Gleichschaltung und Vernichtung der Tschechoslowakischen Sozialdemokratie 1944–1954*. 1984.
- Kolář, Pavel: *Der Poststalinismus. Ideologie und Utopie einer Epoche*. 2016.
- Kopeček, Michal: *Hledání ztraceného smyslu revoluce. Zrod a počátky marxistického revisionismu ve střední Evropě 1953–1960*. 2009.
- Kosátík, Pavel: *Česká inteligence 20. století*. 2023.
- Majewski, Piotr M.: *Niech sobie myślą, że jesteście kolaborantami. Protektorat Czech i Moraw, 1939–1945*. 2021.
- Malkiewicz, Andrzej: *Samobójstwo demokracji. Czechosłowacja w okresie II Republiki 1938–1939*. 2013.
- Otáhal, Milan: *Opoziční proudy v české společnosti 1969–1989*. 2011.
- Pauer, Jan: *1968 in der Tschechoslowakei. Aufbruch und zweimaliges Begräbnis*, in: *Osteuropa*, 7. 2008. S. 31–46.
- Rataj, Jan: *O autoritativní národní stát. Ideologické proměny české politiky v druhé republice 1938–1939*. 1997.
- Rostworowski, Emanuel: *Biografia, biogram, historia grup i pokoleń*, in: *Kwartalnik Historyczny*, 2. 1973. S. 352–359.
- Salmonowicz, Stanisław: *Polska kraj bez Quislinga? Rozważania o kwestii kolaboracji z okupantem niemieckim 1939–1945*, in: Ders., *Niewesołe lata 1939–1989. Szkice z polski dziejów najnowszych*. 2005. S. 13–50.
- Slavíková, Věra: *Jiří Lederer portrét českého novináře*, in: *Vlastivědný sborník Ústí nad Orlicí*, 11. 2000. S. 80–94.
- Segert, Dieter: *Prager Frühling. Gespräche über eine europäische Erfahrung*. 2008.
- Šebek, Jaroslav: *Ve svobodě se rodily zárodoky budoucí nesvobody. Utváření politického systému po roce 1945 v kontextu společenských změn*, in: Němeček, Jan / Proks, Petr / Voráček, Emil (Hg.), *Vítězství a osvobození 1945*. 2019, S. 171–184.
- Špiritová, Markéta: *Nach 68. Brüche und Kontinuitäten im Alltag von Intellektuellen zur Zeit der Normalisierung*, in: Tůma, Oldřich / Devátá, Markéta (Hg.), *Pražské jaro 1968. Občanská společnost – média – přenos politických a kulturních procesů*. 2011, S. 107–121.
- Ther, Philipp: *Czechosłowacja jako państwo pohabsburskie. Rozważania o ciągłości dziejów przed i po 1918 roku*, übersetzt von Bartosz Kaliski, in: *Kwartalnik Historyczny*, 2. 2018. S. 529–537.

- Ther, Philipp: *Druhý život habsburské monarchie v Československu. Poznámky ke kontinuitám po převratu 1918*, in: *Střed*, 1. 2018. S. 121–128.
- Walicki, Andrzej: *Marxism and the leap to the kingdom of freedom: the rise and fall of the Communist utopia*. 1995.
- Zaleski, Marek: *Obory, czyli o nowej pastoralności*, in: *Res Publica Nova*, 1–2. 1999, S. 12–22.